

Jak konserwować starodruki

Data publikacji: 26.01.2014 17:45

Ci, których interesuje, jak konserwuje się stare, zabytkowe książki mogli nie tylko się tego dowiedzieć i zobaczyć, ale nawet samemu wziąć udział w pracach konserwatorskich. Książnica Cieszyńska 24 stycznia zaproponowała chętnym pokaz konserwacji dawnej książki prowadzony przez Łucję Brzeżycką, która zajmuje się tym w Książnicy na co dzień.

Szefowa Działu Ochrony i Konserwacji Zbiorów Książnicy Cieszyńskiej wpięrow wprowadziła przybyłych na prezentację w tematykę ochrony zabytkowych kolekcji książkowych oraz ich konserwacji i napraw. Po omówieniu teorii przyszedł czas na pokazy praktyczne. W trakcie zwiedzania pracowni introligatorskiej przedstawiła podstawowe mechanizmy ochrony zbiorów oraz kolejne zadania, jakie stoją przed introligatorem. Zwiedzający nie tylko zobaczyli zniszczone książki, nad których konserwacją właśnie pracuje się w pracownicy, ale także same procesy konserwatorskie.

Pracownice introligatorni pokazywały na przykład, jak czyści się karty starych książek przy pomocy sproszkowanej gumki. Wyjaśniły, że oprócz zalania książki niszczony są także przez bakterie oraz szkodniki. Każdy z uczestników pokazów chętnie zaglądał do mikroskopu, gdzie zobaczyć można było robaka wyłowionego z któregoś z cennych starodruków. Panie pokazały, jak oprawia się naprawioną już książkę, dzięki czemu uczestnicy pokazu już wiedzą, dlaczego na przykład na grzbietach starych, choć również tych nowych, lecz oprawianych tradycyjnym sposobem książek zawsze są charakterystyczne poziome wypukłości, czy jak łączone są kartki, by się nie rozlatywały (co niestety jest częstą przypadłością nowoczesnych, sklepanych tylko książek), a zarazem łatwo się otwierały oraz wielu innych ciekawostek.

Kolejnym etapem pokazu było przejście do tak zwanej pracowni mokrej, gdzie zaprezentowane zostało m.in. maszynowe uzupełnianie ubytków w konserwowanych kartach. Młodzież uczestnicząca w pokazie, a także dorośli z wielkim zaciekawieniem przyglądali się wpięrow jak w blenderze rozmiksowuje się masę papierową, później jak moczy się kartkę starej księgi, na której atrament o dziwo wcale nie rozpuścił się podczas kąpeli, co Łucja Brzeżycka wyjaśniła zdziwionym słuchaczom zupełnie innym atramentem oraz papierem książkowym. Największe zdumienie oglądających wywołał etap uzupełniania ubytków. Kartka z wyszarpanymi dziurami na brzegach została ułożona na specjalnym sicie w specjalnej maszynie, zalana wodą, a następnie wodą z rozmasowanymi w niej drobinkami masy papierowej. Masa wypełniła posmarowane wcześniej specjalnym klejem miejsca ubytków, a kartka po osuszeniu na kolejnej specjalnej maszynie była już uzupełniona. Uczestnicy pokazów po kolei brali do ręki pędzelek i drążącymi z wrażenia rękoma smarowali specjalnym klejem ubytki w dwustuletniej stronicy. Pokazy bowiem odbywały się na oryginałach.

- Zawsze staramy się pokazy robić pracując z oryginalnymi zabytkami, które aktualnie konserwujemy. Przygotowywanie sztucznych eksponatów moim zdaniem byłoby bezsensowną stratą czasu, zwłaszcza, że jednak oryginał zawsze będzie wyglądał inaczej – wyjaśnia Łucja Brzeżycka.

Wszyscy uczestnicy piątkowych pokazów z Książnicy wyszli zadowolony, że zobaczyli coś niezwykle ciekawego. Nie jest to jednak koniec propozycji Książnicy Cieszyńskiej na ferie, kierowanej głównie do młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, choć przyjść mogą również zainteresowany uczniowie szkół podstawowych czy dorośli.

Na poniedziałek 27 stycznia przewidziano zajęcia - jak korzystać ze zbiorów Książnicy Cieszyńskiej, które mają na celu przybliżyć wiedzę o korzystaniu ze zbiorów bibliotecznych (nie tylko Książnicy Cieszyńskiej), pozwalające zyskać umiejętność posługiwania się bibliografiami, katalogami, komputerowymi bazami danych, zasobami cyfrowymi itd. Uczestnicy warsztatów zdobędą kompetencje niezbędne przy prowadzeniu kwerend oraz pisaniu referatów, prac semestralnych, magisterskich.

We wtorek, 28.01 wybrać się można na podróż w czasie i technologii pod hasłem od pergaminu do e-booka. Będzie

to przystępna, bogato ilustrowana i odwołująca się do zbiorów Książnicy Cieszyńskiej prezentacja poświęcona historii książki od starożytności aż po czasy współczesne. Uczestnicy zajęć zapoznają się z rolą książki w historii naszej cywilizacji oraz wpływem, jaki na jej znaczenie w życiu jednostki i społeczeństwa wywierały zmiany w formie (pismo, materiał piśmienniczy, zdobnictwo, oprawa etc.) oraz obiegu. Wspólnie poszukiwać będą tego, co w książce, mimo upływu wieków, pozostało niezmiennie.

W środę, 29.01 spotkanie zatytułowane „Habent sua fata libelli” – losy książek i ich właścicieli. Poznamy superekslibris, ekslibris, pieczęć, adnotację, czyli mowa będzie o rodzajach znaków własnościowych umieszczanych w książkach, o tym kto i dlaczego je stosował, jakie znaki znajdziemy w książkach z biblioteki królewskiej a jakie w książkach z domu chłopskiego, a także czego można się dowiedzieć o ludziach, właścicielach starej książki, a także o wpływie, jaki wywierała na swoich czytelników, odczytując ślady, jakie w niej pozostawiono.

W czwartek, 30.01 – Historia Śląska Cieszyńskiego wśród książek ukryta, czyli adresowana do młodych odbiorców opowieść o dziejach Śląska Cieszyńskiego, osnuta wokół książek, które wpływały w przeszłości na losy regionu i jego mieszkańców. Bogato ilustrowana prezentacja, w całości oparta na zbiorach Książnicy Cieszyńskiej, przez pryzmat wybranych rękopisów i druków ukazująca kolejne epoki, zjawiska i wydarzenia w dziejach Śląska Cieszyńskiego, poczynając od średniowiecza, aż po wiek XX.

W piątek natomiast, 31.01 Szlachta cieszyńska – tajemnice warsztatu heraldyka i genealoga. Uczestnicy dowiedzą się, jakie rody szlacheckie żyły na Śląsku Cieszyńskim, co po nich pozostało, a także czym zajmują się genealodzy, a czym heraldycy, jakie źródła są pomocne w badaniach nad przeszłością stanu szlacheckiego oraz poszczególnych rodów, wreszcie jak rozpocząć prace nad zrekonstruowaniem historii własnej rodziny.

(indi)

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)